

Barbara Ober-Domagalska*

PŁEĆ I TEORIE – ROZWÓJ POGLĄDÓW NA TEMAT PŁCI W TEORIACH EWOLUCYJNYCH

Émile Durkheim postrzegał człowieka jako homo duplex – istotę o podwójnej naturze, z jednej strony kierowaną przez popędy i naturę, a z drugiej próbującą kierować się normami i wartościami tworzonymi przez grupy społeczne, w jakich funkcjonuje (Szacki 1964, s. 251). Można zatem wyrazić pogląd, że Durkheim zaangażował się w dyskusję, którą zapoczątkował Francis Galton – kuzyn Darwina, sformułował on problem: co ma większy wpływ na funkcjonowanie człowieka – natura czy kultura? (Simonton 2010, s. 77). Takie pytanie może prowadzić do wniosku, że natura i kultura są sobie przeciwstawne i się wykluczają. W niniejszym artykule podjęto próbę dyskusji z takim stanowiskiem.

Celem podjętych analiz jest przedstawienie poglądów dotyczących płci i ról płciowych w ujęciu Karola Darwina i jego następców. Problem „natura czy kultura” w tym dyskursie jest problemem zasadniczym i postaram się do niego odnieść. Zaprezentuję również argumenty krytyczne wobec teorii ewolucyjnych podnoszonych przez feministki. Zastanowię się, jak ta krytyka wpłynęła na ewolucję poglądów ewolucjonistów: od samego Darwina poprzez zoopsychologię, etologię, socjobiologię, aż do psychologii ewolucyjnej. Na koniec przedstawię argumenty obrazujące, czy możliwe jest połączenie poglądów prezentowanych przez nauki ewolucyjne ze stanowiskiem feministycznym na temat płci. Należy jednak podkreślić, że niniejsze analizy koncentrują się tylko na podejściu ewolucyjnym i wychodzącym naprzeciw tym poglądom feministycznym, w których uznaje się za zasadne poznanie dorobku ewolucyjnego i wykorzystanie go do podkreślania i wyjaśniania wagi problemów formułowanych przez feminizm.

Od Darwina do Bussa – rozwój badań ewolucyjnych

Początki teorii Darwina sięgają 1859 roku, kiedy ukazało się pierwsze wydanie jego przełomowej książki *O powstawaniu gatunków* (Darwin 1859). Darwin w swoich pracach opisywał proces selekcji naturalnej oraz doboru płciowego. One to odgrywają

* **Barbara Ober-Domagalska**, dr – Uniwersytet Łódzki, Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny, Instytut Socjologii, Katedra Socjologii Polityki i Moralności; e-mail: barbara.ober@uni.lodz.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-8034-0651>.

zasadniczą rolę w procesie ewolucji człowieka. Dobór płciowy sprowadza się do rywalizacji mężczyzn między sobą i kobiecego wyboru partnera (w przypadku ludzi). To przede wszystkim strategie doboru partnerów są dla nas interesujące ze względu na tematykę niniejszego artykułu, który koncentruje się na zagadnieniach ewolucji poglądów na kwestie płci w teoriach ewolucyjnych.

Poglądy Darwina odzwierciedlały powszechnie podzielane opinie na temat ról płciowych w XIX-wiecznej Anglii. Epoka wiktoriańska to czas, który w zdecydowany sposób określał miejsce kobiety. Darwin postrzegał kobiety jako intelektualnie i moralnie gorsze, kierujące się emocjami i intuicją, a nie logiką i osądem (Darwin [1871] 2004, s. 629). Jego poglądy ograniczone były przez kontekst społeczno-historyczny, w jakim funkcjonował, co nie umknęło uwadze współczesnych mu kobiet.

Antoinette Blackwell, autorka *The Sexes Throughout Nature* (Blackwell 1875), to prawdopodobnie pierwsza badaczka, która krytycznie odniosła się do tez Darwina dotyczących płci. Swoje uwagi przesłała Darwinowi, który starannie na nie odpisał. Myślał tylko, że autorem krytyki był mężczyzna... ponoć zaskoczyło go, że kobieta może zajmować się nauką, co zresztą na owe czasy nie było tak oczywiste. W swojej korespondencji, a następnie książce, Blackwell formułowała zarzut, że opisane relacje między płciami oparte są na uprzedzeniach i ideologii, a nie faktach (Brilmayer 2017). Kolejną badaczką była Elizy Gamble, która napisała książkę *The Evolution of Women: An Inquiry into the Dogma of her Inferiority to Man* (Gamble 1893). Niestety obie pozycje nie były poważnie traktowane w owych czasach, i to najprawdopodobniej przyczyniło się do powstania przepaści między darwinizmem a feminizmem (Vandermassen 2005).

Teorii Darwina zarzucano, że miała służyć rasizmowi naukowemu, którego celem było udowodnienie porównawczych różnic w zdolnościach umysłowych między mężczyznami i kobietami, na niekorzyść tych drugich (Shields, Bhatia 2009; Syllis i in. 2015). Podejście ewolucyjne posądzane jest również o legitymizowanie męskiej supremacji nad kobietami (np. w kwestii męskiej skłonności do agresji), która ma być warunkowana genetycznie. Takie przeświadczenie wskazuje jednak na brak zrozumienia ewolucjonizmu. Jak stwierdza Anne Campbell, to zupełnie tak, jakby twierdzić, że patogeny są dobre, tylko dlatego, że miały szansę wyewoluować. Nikt przecież nie twierdzi, że męski potencjał genetyczny do bycia silniejszym legitymizuje agresję wobec kobiet (Campbell 2012). Jednak i takie argumenty nie trafiają do wszystkich. Angela Cassidy twierdzi, że: „jest to czysta retoryka: polegająca na wzmocnieniu twierdzenia psychologii ewolucyjnej by tworzyć obiektywne naukowe prawdy o naturze ludzkiej i delegitymizowaniu krytyki psychologii ewolucyjnej z powodów politycznych” (Cassidy 2006, s. 195-196).

Teoria Darwina miała wielki wpływ na XIX-wieczną zoopsychologię, która koncentrowała się na analizie pojedynczych, obserwowalnych wskaźników zachowania zwierząt. Zabrakło w tych analizach systematycznych badań. Znalazła ona jednak

zwolenników wśród tych badaczy, którzy zafascynowani teorią Darwina próbowali doszukać się analogii pomiędzy zachowaniem zwierząt a człowiekiem. Na kanwie takiego myślenia powstała etologia, którą zapoczątkowali: Oskar Heinroth i Charles Ootis Whitman, a następnie Wallace Craig. Autorzy ci koncentrowali się na zachowaniach instynktownych, będących sposobem na lepsze dostosowanie się do środowiska (Łepko 2013).

Warto pamiętać, że z założenia etologia miała stanowić przeciwagę dla behawioryzmu, który w ówczesnym czasie był bardzo popularny. Behawioryzm zakładał, że wszelkie zachowania są wynikiem uczenia się, etologia stawiała tezę odwrotną – wszelkie zachowania (również te związane z płcią) są wrodzonymi, uwarunkowanymi genetycznie właściwościami jednostek. Nikolaas Tinbergen uważał wręcz, że zachowanie jest organem takim jak wszystkie inne (Tinbergen 1951).

To Konrad Lorenz zaczął dostrzegać, że zachowanie poza zdolnością przystosowawczą zależy również od warunków środowiskowych, w jakich znajduje się jednostka (Lorenz 1977). Myśli jego rozwijał Vitus Dröcher, który napisał dwie książki związane z tematyką płci i ról płciowych: *Cena miłości* (Dröcher 1980) oraz *Rodzinne gniazdo* (Dröcher 1982). Pierwsza z pozycji podaje liczne przykłady różnorodnych relacji partnerskich i towarzyszących im zachowań: miłości, gwałtu, agresji, zdrad, przywiązania – wszystko opisane w kontekście pełnionych ról płciowych. Ale w książce znajdziemy również przykłady umowności płci w świecie zwierząt. Odnosząc to do świata ludzkiego, przedstawia liczne przykłady transseksualności, która rozumiana jest jako strategia przystosowawcza poszczególnych osobników czy gatunków zwierząt. Z kolei *Rodzinne gniazdo* to pozycja, która koncentruje uwagę czytelnika na strategiach rodzicielskich – różnych dla obu płci – ułatwiających wychowanie potomstwa. Przeczytamy w nim choćby o instynkcie macierzyńskim, który jest wyzwalany odpowiednimi sygnałami chemicznymi czy dźwiękowymi prezentowanymi przez potomstwo, oraz o różnorodności zachowań ojcowskich w świecie zwierząt. Obie pozycje w zaskakujący sposób ukazują, że człowiek nie różni się w swoim zachowaniu od innych zwierząt. I właśnie w takim kierunku rozwijała się dalej etologia. Współcześnie liczni etologowie prezentują podobieństwo zachowań ludzkich i zwierzęcych, również wpływ czynników kulturowych na sferę życia płciowego badanych zwierząt (Diamond 1996; de Waal 2015). Na przykład przyjmuje się, że typowym zadaniem samic jest opieka nad potomstwem, a samców ochrona grupy przed szkodliwymi czynnikami zewnętrznymi. Zdarza się jednak, że gdy maluchowi zostanie przypisana inna płeć niż genetyczna, to będzie wychowywany zgodnie z płcią przypisaną i realizował się będzie w rolach zgodnych z płcią przypisaną (Burton 1977). Z prezentowanych na gruncie etologii pozycji płynie wniosek, że pomimo pewnej prototypowości cech i zachowań charakterystycznych dla określonej płci nietrudno również odnaleźć przykłady świadczące o ich różnorodności.

Obawy feministek związane z teorią Darwina powróciły w latach 70. XX wieku, gdy swoje prace przedstawili tacy badacze jak Robert Trivers (1972), Richard Dawkins (1976), a przede wszystkim Edward O. Wilson (1975), który, odwołując się do Darwina, uznał, że różnice płciowe mają ewolucyjne korzenie. Nową naukę nazwano socjobiologią, choć bywa również określana mianem etologii człowieka.

Podobnie jak wcześniej teoria Darwina, tak również socjobiologia została przez niektórych zinterpretowana jako próba biologicznego uzasadnienia społecznej praktyki ograniczania kobiet do opresyjnych ról płciowych oraz męskiej supremacji. Nie dziwi zatem, że została zdecydowanie odrzucona przez feministki (np. Fausto-Sterling 1985; Hubbard 1979; Rosser 1982).

By walczyć z tezami Wilsona, szczególnie z poczuciem, że prezentuje on tak zwany determinizm genetyczny, powołano specjalną komisję składającą się z przedstawicieli różnych dziedzin nauk biologicznych i społecznych, której celem było obalenie jego teorii (Segerstråle, Ullica Christina Olofsdotter 2001). Warto jednak zaznaczyć, że czymś innym jest natura ludzka (pewne dziedzictwo ewolucyjne), a czym innym zachowanie, które jest wynikiem współdziałania na siebie natury i środowiska (Cronin 2005). Podobne wnioski formułuje David Buss, twierdząc, że ludzkie zachowanie nie jest i nie może być „uwarunkowane genetycznie”, do niego jest bowiem niezbędny wkład środowiskowy. Co więcej, należy odróżnić podstawowe mechanizmy psychologiczne od zachowań manifestacyjnych. Zarówno wkład społeczny, jak i kulturowy obok biologicznego są niezbędną i integralną częścią naukowej analizy wszystkich form ludzkich zachowań społecznych (Buss, Schmitt 2011).

Na gruncie socjobiologii to Trivers (1972) był autorem jednej z pierwszych analiz uwzględniających kontekst płciowy. Zauważył on, że przedstawiciele płci, która inwestuje mniej czasu w wychowanie potomstwa (u człowieka i innych naczelnych to samce), charakteryzują się większą konkurencyjnością w stosunku do osobników tej samej płci w dostępie do najwartościowszych osobników płci przeciwnej (samic). Jego teoria stała się powszechnie znana dopiero dzięki wyjaśnieniu jej na łamach *Samolubnego genu* Richarda Dawkinsa (1996).

To teoria Triversa strategii rodzicielskich stała się podwaliną dla teorii strategii seksualnych, która sprowadza się do tego, że (1) mężczyźni ze względu na mniejsze zaangażowanie się w wychowanie potomstwa może cechować potrzeba krótkoterminowych kontaktów seksualnych, a kobiety długoterminowych; (2) mężczyźni pragną większej liczby partnerów niż kobiety; (3) mężczyźni szybciej dążą do kontaktu seksualnego oraz (4) mężczyźni częściej podejmują krótkoterminowe stosunki seksualne niż kobiety. Hipotezy te zostały potwierdzone empirycznie oraz wykazano ich uniwersalny charakter (Buss, Schmitt 2011). Wnioski te spójne są z ludową mądrością: „Nie idź do

łóżka na pierwszych randkach, bo tak chłopaka do siebie nie przywiążesz”. Czy to nie jest wyraz takiej właśnie strategii?

Silne ataki na socjobiologię spowodowały, że porzucono jej nazwę, ale nie zakres zainteresowań badawczych tej nauki. Pod koniec lat 80. reaktywowano socjobiologię pod nową nazwą „psychologia ewolucyjna”. Psychologowie ewolucyjni próbowali dystansować się od swoich poprzedników. Próbowali również bardziej szczegółowo opisać powiązania między selekcją naturalną a zachowaniem (Dupré 2001). Najbardziej znanym jest wspomniany wcześniej Buss, który twierdzi, że psychologia ewolucyjna jest dyscypliną hybrydową, która czerpie wnioski z teorii ewolucji, biologii, psychologii poznawczej, antropologii, ekonomii, informatyki i paleologii (Buss, Schmitt 2011).

Mocną stroną nauk przyrodniczych jest ich ścisła współpraca. Tak też jest z dziedzinami wiedzy zakotwiczonymi w ewolucjonizmie. Współpraca ta przejawia się ujednoliceniem terminologii i wspólnym analizowaniem problemów badawczych. Taka konsilientcja – jak nazywał ją Wilson (2002, s. 249) – nauki szybciej rozwija wiedzę o człowieku. Jak jednak zaznacza Łukasz Remisiewicz, inaczej wygląda sytuacja w naukach społecznych, które mają potrzebę podkreślania swojej odrębności badawczej (Remisiewicz 2017). Moim zdaniem chlubnym wyjątkiem od tej zasady jest psychologia, która leży na styku nauk społecznych i przyrodniczych, szczególnie psychologia ewolucyjna, która wyrosła na gruncie socjobiologii. A to właśnie socjobiologia, zdaniem Wilsona, miała być sposobem na konsolidację nauk społecznych (szczególnie socjologii, psychologii, antropologii) i zakotwiczenie ich w naukach przyrodniczych: „Wydaje się, że natura ludzka jest jeszcze czymś innym i że dopiero zaczynamy odkrywać jej właściwe znaczenie. Natura ludzka to reguły epigenetyczne, dziedziczne prawidłowości rozwoju ludzkiego umysłu, które wpływają w pewien sposób na kierunek ewolucji kulturowej i w ten sposób wiążą geny z kulturą” (Wilson 2002, s. 249).

Buss zauważa również, że psychologia ewolucyjna jest bardzo często atakowana przez feministki. Nie brakuje jednak wśród ważnych psychologów ewolucyjnych i kobiet, które silnie identyfikując się z ideami feminizmu, zajmują się badaniami ewolucyjnymi nad zachowaniami człowieka, również w kontekście różnic płciowych (Buss, Schmitt 2011).

Nauki ewolucyjne a krytyka feministyczna

W latach 70. i 80. feministki wykazywały tendencję do okazywania niechęci wobec ewolucyjnego podejścia do kwestii różnic płciowych. Sytuacja zmieniła się w latach 90., gdy wiele badaczek (Smuts 1995; Gowaty 1993; Hrdy 1997; Campbell 2002) zajęło się analizami różnic płciowych z uwzględnieniem aspektu feministycznego. Campbell uważa, że sam termin „feminizm” został zawłaszczony przez osoby odrzucające: „esen-

cialistyczne wyjaśnienia różnic płci i identyfikujących mężczyzn i patriarchalne instytucje jako głównych ciemieżców kobiet” (Campbell 2012, s. 137). Griet Vandermassen wyjaśnia, że należy jednak dokonać rozróżnienia między feministycznym darwinizmem (*Feminist Darwinism* – przekł. B.O.-D.) a darwinowskim feminizmem (*Darwinian Feminism* – przekł. B.O.-D.). Darwinowski feminizm jest filozofią polityczną, która dąży do zastosowania badań opartych na ewolucji do kierowania działaniami społecznymi (Vandermassen 2008). Dla odmiany, autorki reprezentujące feministyczny darwinizm starają się najpierw przyjąć postawę obiektywnych badaczek, a następnie feministek, tak by nie dopuścić, by ideologia feministyczna skaziła ich naukowy obiektywizm. Wierzą one jednak, że problemy feministyczne mogą być badane przez pryzmat ewolucji, aby uzyskać pełniejsze zrozumienie źródeł nierówności między płcią kulturową a biologiczną oraz sposobów korygowania tych nierówności (Smuts 1995; Johnson 2012; Sylis i in. 2015).

W 1996 roku David Buss i Neil M. Malamuth zostali redaktorami książki *Seks, władza, konflikt: perspektywy ewolucyjne i feministyczne* (przekł. tytułu B.O.-D.), która oparta została na analizach prowadzonych na całorocznym sympozjum na temat płci, władzy i konfliktów. Sympozjum prowadzono na Uniwersytecie Michigan, a uczestniczyli w nim ewolucjoniści, feministki i feministki ewolucyjne (Buss, Malamuth 1996). W następnym roku powstała kolejna pozycja oparta na serii sympozjów: *Feminizm i biologia ewolucyjna: ograniczenia, interakcje i granice* (przekł. B.O.-D.) pod redakcją Patricii A. Gowaty (1997). W końcu, w 2005 roku, zadeklarowana feministka – Vandermassen (2005) zaprezentowała książkę *Kto się boi Karola Darwina? Debata o feminizmie i teorii ewolucji* (przekł. B.O.-D.). A w 2011 roku powstał specjalny numer czasopisma Springer’a „Sex Roles”, którego redaktorkami tematycznymi zostały Christine Smith i Julie Konik (2011). Pozycje te przedstawiają historyczny kontekst reakcji feminizmu i ewolucjonizmu. Vandermassen skupiła się na negatywnej ocenie ataków, jakie feminizm kieruje pod adresem ewolucjonizmu. Jak sama przyznała, przed wczytaniem się w literaturę sama je podzielała. Wymienione powyżej prace dowodzą, że feminizm i myśl ewolucyjna są ze sobą kompatybilne i razem mają potencjał, aby zaferować cenne spostrzeżenia w zakresie minimalizowania nierówności płci.

Podsumowanie

Poglądy ewolucjonistów i feministek są zbieżne w przypadku analizy źródeł patriarchy. Wszyscy są zgodni, że przyczyną jest potrzeba męskiej dominacji nad seksualnością kobiet. Vandermassen twierdzi jednak, że feminizm nie radzi sobie z wyjaśnieniem przyczyn tego mechanizmu. Z tym, jej zdaniem, lepiej radzą sobie nauki ewolucyjne. Autorka ta stawia więc postulat, by połączyć obie perspektywy. Jej zdaniem nauka

czierpiąca z teorii ewolucji nie jest i nie może być zagrożeniem dla celów, jakie stawiają sobie feministki. Może natomiast stać się narzędziem do badania różnic między płciami, a w szczególności do badania przyczyn patriarchy i możliwości przeciwstawiania się mu. W przeciwieństwie bowiem do feminizmu, który jest rodzajem filozofii politycznej, nauki ewolucyjne w rzetelny sposób są w stanie badać różnice płciowe (Vandermassen 2005).

Podkreślić jednak należy, że ani psychologia ewolucyjna, ani feminizm nie są monolitami. Zarówno po stronie zwolenników teorii ewolucyjnej, jak i po stronie feminizmu znajdziemy poglądy, które wykluczają porozumienie między tymi perspektywami badawczymi. Między nimi znajdziemy jednak stanowiska pośrednie, podejmujące dialog ze stroną przeciwną. Na przykład Janet. S. Hyde, psycholożka o korzeniach feministycznych, uważa, że różnice płciowe pomiędzy kobietami a mężczyznami są przesadzone, a jedni i drudzy są bardziej do siebie podobni niż różni (Hyde 2005). Z kolei Alice H. Eagly, podobnie psycholog, która wraz ze współpracownikami podkreśla swoje przywiązanie do idei feminizmu, argumentuje, że różnice płci istnieją i nie należy ich odrzucać w imię określonej idei politycznej, jaką jest sam feminizm (Eagly i in. 1995). Można jednak sformułować ogólny wniosek, że współczesna psychologia ewolucyjna formułuje pogląd, że rzeczywiście kobiety i mężczyźni bardziej są do siebie podobni niż różni. Nie wykazano istotnych różnic między płciami w zakresie inteligencji¹ czy przetwarzania procesów poznawczych, jak myślał Darwin. Obecnie, na podstawie zebranych danych empirycznych, uprawnione jest twierdzenie, że takie różnice istnieją w zakresie cech i działań mających jedynie swoje podłoże reprodukcyjne. W innych obszarach aktywności człowieka takich różnic nie należy się doszukiwać, również ze względu na istnienie czynników kulturowych, które owe różnice płciowe zacierają (Campbell 2012). Szczegółowe omówienie badań mówiących o różnicach płciowych wymaga jednak odrębnego i dokładniejszego opracowania.

Bez względu na obszar badań ewolucyjnych można przyjąć, że ewolucjonizm przyjmuje trzy założenia:

1. Genotyp (zestaw genów, jakim dysponujemy) wpływa na nasze cechy fenotypowe (nasz wygląd, zachowanie – czyli wszystko to, co jesteśmy w stanie zobaczyć, również fizyczne i psychiczne cechy będące oznakami danej płci²).
2. Genotyp ulega zmianie na skutek działania mutacji oraz na skutek mechanizmów doboru naturalnego. Genotyp determinuje także cechy fenotypowe, które świadczą o najlepszym przystosowaniu osobnika do środowiska.

¹ Zauważa się jednak, że średnie IQ jest wyższe u kobiet, a wśród jednostek wybitnie inteligentnych statystycznie istotnie więcej jest mężczyzn.

² Niechlubnym wyjątkiem, z jakim nie radzą sobie ewolucjoniści, jest zespół AIS, w którym osobnik o zestawie chromosomów XY ma zewnętrzne narządy płciowe kobiece i wykazuje tożsamość kobiecą. Zatem fenotypowo mamy do czynienia ze 100% kobietą.

3. Cechy fenotypowe podlegają ewolucji, ale wykazuje ona pewną inercję, to znaczy, że dzisiaj występujące cechy (fizyczne, psychiczne) są cechami, które świadczyły o najlepszym przystosowaniu jednostki w czasach odległych – konkretnie w paleolicie (Budzicz 2012).

Te trzy twierdzenia ograniczają, a raczej zawężają obszar badań i możliwej współpracy między badaniami ewolucyjnymi a zorientowanymi feministycznie. Płynie z nich jednak kolejny wniosek. Ewolucja cech fenotypowych człowieka trwa nadal i potrafi działać szybciej, niż nam się wydaje, a co najważniejsze, nigdy się nie kończy. Ciągłe podlegamy temu procesowi (Dawkins, Wong 2018). Należy zatem zakładać, że i obecnie w toku doboru płciowego zaczynamy preferować cechy, które świadczą o lepszym dostosowaniu do współczesnego środowiska. Być może, zgodnie z tym, co twierdzi Gilles E. Gignac i jego współpracownicy, to sapioseksualność (atrakcyjność zbudowana na inteligencji, a nie na cechach fizycznych) będzie tą cechą, która zmieni bieg ewolucji (Gignac i in. 2018). Być może jednak żeńskie preferencje piękna, które odgrywają ważną rolę w tworzeniu zmian ewolucyjnych (Prum 2019), pokierują nas w zupełnie nieprzewidywalnym kierunku. Choć jak zakłada Michał Zabdyr-Jamróż, ewolucja nie jest przeciw: „procesem promowania najlepszych możliwych w ogóle rozwiązań fenotypowych, ale takich rozwiązań, które są najlepsze w kontekście danych ograniczeń rozwoju ontogenetycznego i wcześniejszej historii naturalnej” (Zabdyr-Jamróż 2008). Nowe cechy utrwala się zapewne w przyszłości (zgodnie z zakładaną inercją). Możemy również założyć, że także wiedza dotycząca relacji między ewolucjonizmem i feminizmem będzie ewoluować.

Bibliografia

- Blackwell A.B. (1875), *The Sexes Throughout Nature*, G.P. Putnam's Sons, New York.
- Brilmayer S.P. (2017), *Darwinian Feminisms*, Macmillan Interdisciplinary Handbook: „Gender”, t. 6, s. 19-34.
- Budzicz Ł. (2012), *Znaczenie myślenia ewolucyjnego we współczesnej psychologii*, „Nauka”, nr 3, s. 91-118.
- Burton F.D. (1977), *Ethology and the development of sex and gender identity in non-human primates*, „Acta Biotheoretica”, 26(1), s. 1-18.
- Buss D., Malamuth N.M. (red.) (1996), *Sex, Power, Conflict: Evolutionary and Feminist Perspectives*, Oxford University Press, Oxford.
- Buss D.M., Schmitt D.P. (2011), *Evolutionary Psychology and Feminism*, „Sex Roles”, 64/9, s. 768-787.
- Campbell A. (2002), *A mind of her own: The evolutionary psychology of women*, Oxford University Press, Oxford.
- Campbell A. (2012), *The Study of Sex Differences. Feminism and Biology*, „Zeitschrift für Psychologie”, 220(2), s. 137-143.

- Cassidy A. (2006), *Evolutionary psychology as public science and boundary work*, „Public Understanding of Science”, t. 15 (2), s. 175-205.
- Cronin H. (2005), *Zrozumieć naturę człowieka*, w: Nowy renesans. Granice nauki, Brockman J. (red.), Wydawnictwo CiS, Warszawa 2005.
- Darwin Ch. (2004 [1859]), *On the Origin of Species by Means of Natural Selection, or the Preservation of Favoured Races in the Struggle for Life*, D. Appelton and Company, New York.
- Darwin Ch. (2004 [1871]), *The Descent of Man*, Penguin, New York.
- Dawkins R. (1976), *Selfish gen*, Oxford University Press, Oxford, wydanie polskie: Dawkins R. (1996), *Samolubny gen*, Pruszyński i Sk-a, Warszawa.
- Dawkins R., Wong Y. (2018), *Opowieść przodka. Pielgrzymka do początków życia*, Grupa Wydawnicza Foksal, Warszawa.
- De Waal F. (2015), *Małpa w każdym z nas*, Copernicus Center, Kraków.
- Diamond J. (1996), *Trzeci szympan*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Dröcher V. (1980), *Cena miłości*, Wiedza Powszechna, Warszawa.
- Dröcher V. (1982), *Rodzinne gniazdo*, Wiedza Powszechna, Warszawa.
- Dupré J. (2001), *Evolution and Gender*, „Women: A cultural review”, 12 (1), s. 9-18.
- Eagly A.H., Karau S.J., Makhijani M.G. (1995), *Gender and the effectiveness of leaders: A meta-analysis*, „Psychological Bulletin”, 117(1), s. 125-145.
- Fausto-Sterling A. (1985), *The new research on women: How does it affect the natural sciences?*, „Women's Studies Quarterly”, 13, s. 30-32.
- Gamble E.B. (1893), *The Evolution of Woman: An Inquiry into the Dogma of her Inferiority to Man*, G.P. Putnam's Sons, New York.
- Gignac G.E., Darbyshire J., Ooi M. (2018), *Some people are attracted sexually to intelligence: A psychometric evaluation of sapiosexuality*, „Intelligence”, 66, s. 98-111.
- Gowaty P.A. (1993), *Differential Dispersal, Local Resource Competition, and Sex Ratio Variation in Birds*, „The American Naturalist”, 141(2), s. 263-280.
- Gowaty, P.A. (red.), (1997), *Feminism and Evolutionary Biology: Boundaries, Intersections, and Frontiers*, Springer Science & Business Media, Berlin.
- Hrdy S. (1997), *Rising Darwin's consciousness: Female sexuality and the prehomimid origins of patriarchy*, „Human nature”, 8, s. 1-49.
- Hubbard R. (1979), *Introduction*, w: Hubbard R., Lowe M., *Gens and gender II: Pitfalls in research on sex and gender*, Gordian Press, New York, s. 9-34.
- Hyde J.S. (2005), *The Gender Similarities Hypothesis*, „American Psychologist”, t. 60, nr 6, s. 581-592.
- Johnson H. (2012), *When feminism meets evolutionary psychology: The enduring legacy of Margo Wilson*, „Homicide Studies”, 16, s. 245-332.
- Lorenz, K. (1977), *Odwrotna strona zwierciadła, próba historii naturalnej ludzkiego poznania*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Łepko Z. (2013), *Od etologii zwierząt do ekologii człowieka*, „Studia Ecologiae et Bioethicae”, 11(3), s. 9-28.
- Prum R.O. (2019), *Ewolucja Piękna. Jak darwinowska teoria wyboru partnera kształtuje świat zwierząt i nas samych*, Copernicus Center Press, Kraków.
- Remisiewicz Ł. (2017), *Zarzut redukcjonizmu w kontekście relacji biologia-socjologia*, „Progress. Journal of Young Researchers”, nr 1, s. 37-49.
- Rosser S.V. (1982), *Androgyny and sociobiology*, „International Journal of Women's Studies”, 5, s. 435-444.
- Segerstråle, Ullica Christina Olofsdotter (2001), *Defenders of the truth*, Oxford University Press, Oxford, s. 19-24.

- Shields S.A., Bhatia S. (2009), *Darwin on Race, Gender, and Culture*, „American Psychologist”, 64(2), s. 111-119.
- Simonton D.J. (2010), *Geniusz*, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa.
- Smith C.A., Konik J.A. (2011), *Feminism and Evolutionary Psychology: Allies, Adversaries, or Both? An Introduction to a Special Issue*, „Sex Roles”, 64, s. 595-602.
- Smuts B. (1995), *The evolutionary origins of patriarchy*, „Human Nature”, 6, s. 1-32.
- Sylis C.A., Welling N. and L.M. Lisa (2015), *The Darwinian Mystique? Synthesizing Evolutionary Psychology and Feminism*, w: *Evolutionary Perspectives on Social Psychology, Evolutionary Psychology*, V. Zeigler-Hill et al. (red.), Springer International Publishing, Switzerland, s. 203-214.
- Szacki J. (1964), *Durkheim*, Wiedza Powszechna, Warszawa.
- Tinbergen N. (1951), *The Study of Instinct*, Clarendon Press, Oxford.
- Trivers R.L. (1972), *Parental investment and sexual selection*, w: *Sexual selection and the descent of men: The Darwinian pivot*, Campbell B. (red.), University of California, Aldine Publishing Company, Los Angeles/ Chicago, s. 136-179.
- Wilson E.O. (1975), *Sociobiology: The New Synthesis*, Harvard University Press, Cambridge.
- Wilson E.O. (2002), *Konsilencja. Jedność wiedzy*, Cis i Sk-a, Poznań.
- Vandermassen G. (2005), *Who's Afraid of Charles Darwin? Debating Feminism and Evolutionary Theory*, Rowman & Littlefield, Lanham.
- Vandermassen G. (2008), *Can Darwinian feminism save female autonomy and leadership in egalitarian society?*, „Sex Roles”, 59, s. 482-491.
- Zabdyr-Jamróż M. (2008), *Od natury do kultury: tramwajem zwanym Pożądanie*, „Zeszyty Naukowe Koła Nauk Politycznych UJ”, nr 5, s. 7-34.

PŁEĆ I TEORIE – ROZWÓJ POGŁĄDÓW NA TEMAT PŁCI W TEORIACH EWOLUCYJNYCH

STRESZCZENIE: Niniejszy artykuł poświęcony został analizie poglądów dotyczących płci i ról płciowych w ujęciu Karola Darwina i jego następców działających w różnych obszarach nauki. Problem „natura czy kultura” w tym dyskursie jest problemem podstawowym. W artykule zaprezentowano również argumenty krytyczne wobec teorii ewolucyjnych podnoszone przez grono badaczek feministek. Przedstawiono, jak ta krytyka wpłynęła na ewolucję poglądów ewolucjonistów: od samego K. Darwina poprzez badaczy zakotwiczonego w takich dziedzinach nauki, jak: zoopsychologia, etologia, socjologia, aż do psychologii ewolucyjnej. Pracę wieńczy podsumowanie, w którym zaprezentowano argumenty obrazujące możliwe połączenie poglądów prezentowanych przez nauki ewolucyjne ze stanowiskiem feministycznym na temat płci oraz możliwe przyszłe drogi rozwoju tych stanowisk.

SŁOWA KLUCZOWE: Darwin, ewolucjonizm, etologia, socjologia, psychologia ewolucyjna, gender.

GENDER AND THEORIES – DEVELOPMENT OF VIEWS ON GENDER IN EVOLUTIONARY THEORIES

SUMMARY: The main goal of this article is the analysis of sex/gender and its roles in terms of Charles Darwin's and his successors' theories. The problem of 'nature vs. culture' in this discourse is fundamental and I refer to it. I also present the critical arguments against evolutionary theories raised by feminists. It is also presented how this criticism influenced rethinking sex/gender from an evolutionary perspective: from Darwin himself through zoopsychology, ethology, sociobiology to evolutionary psychology. The arguments illustrating whether it is possible to combine the views presented by feminists and evolutionary science about sex/gender are presented. Finally, I wonder if it is possible to put a sign of equality between nature and culture in the context of human sexuality.

KEYWORDS: Darwin, evolutionism, ethology, sociobiology, evolutionary psychology, gender.